



Bank w sile wieku

str. 7



Profilaktyka dla zdrowia

str. 11



O pięknej kobiecie...

str. 13

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DELTA
 Słupsk, ul. Filmowa 2
 tel. 0 59 84 234 00
 kom. 0 60 84 234 00
 www.delta.słupsk.pl

Nowe mieszkania
 w bardzo dobrej lokalizacji

Ceny od **3.700 zł/m²**

SŁUPSK • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • LĘBORK • POTĘGOWO • SMOŁDZINO • USTKA

ZBLIŻENIA

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY Nr 21 (49) • 17 października 2008

**Największe wydarzenie tej jesieni:
Centrum Handlowe Jantar już otwarte!!!**

Indiana Jeans

czyli...



**70 najlepszych sklepów
Słupsk, ul. Szczecińska 58
www.ch-jantar.pl**

www.toyota.pl



JUŻ OD 25 150 PLN*

Rodzinna Toyota Auris czy Nieważne, którą pół ceny płacisz teraz,



JUŻ OD 27 600 PLN*

rodzinna Toyota Corolla? Toyotę wybierzesz, drugie pół za rok.

Swoją wymarzoną Toyotę dla całej rodziny możesz mieć całą już dziś! Kup Toyotę w **promocji 50/50**. Tylko połowę ceny samochodu wpłacasz teraz. Resztę dopiero za rok, i to bez żadnych odsetek!**

Jeżeli chcesz połączyć się z najbliższym dealerem Toyoty, zadzwoń 0 801 20 20 20***.

*Połowa ceny samochodu wpłacana przy zakupie. **Dotyczy podmiotów gospodarczych. O szczegóły i warunki dla klientów indywidualnych prosimy zapytać doradcę w salonie. ***Koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora. Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,0 do 7,1 l/100 km, emisja CO₂ od 131 do 166 g/km. Corolla – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,9 do 6,9 l/100 km, emisja CO₂ od 127 do 162 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA
AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 0 59 848 20 01

TODAY TOMORROW **TOYOTA**



ING BANK

KREDYTY HIPOTECZNE

Stabilne i bezpieczne



ING BANK ŚLĄSKI

ING

Słupsk, ul. Stary Rynek 7, tel. 0 59 848 15 65

NOWY OUTLET FACTORY

gino rossi®



JUŻ OTWARTY

Oferujemy:

- ponad 600 modeli
- obuwie damskie
- obuwie męskie
- torebki i teczki
- odzież skórzaną
- galanterię skórzaną

Oferowany towar pochodzi z kolekcji bieżącej i poprzedniego sezonu oraz z nadwyżek eksportowych i wzorów referencyjnych

wszystko w cenach producenta

Zapraszamy

pon.-pt. 10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00
Słupsk ul. Owocowa 24

MARKOWE PRODUKTY W NISKICH CENACH

Centrum Kredytowe

wszystko w jednym miejscu

Zapraszamy do Centrum Kredytowego – tutaj profesjonalny zespół zapewni kompleksową obsługę finansową w zakresie:

- pożyczek
 - małych i dużych
 - konsumpcyjnych i mieszkaniowych
 - hipotecznych i gospodarczych
- depozytów
- rachunków osobistych
- przelewów

W Centrum Kredytowym oczekujemy na klientów indywidualnych, rodziny, przedsiębiorców i rolników.

 SKOK STEFCZYKA

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora) lub 058 782 93 00
SŁUPSK, ul. Nowobramska 1C (obok kościoła Mariackiego), tel. 059 848 55 73-75

40. "Gaudeamus..." w Akademii Pomorskiej

Uroczysta inauguracja roku akademickiego, poprzedzona mszą w kościele pw. św. Jana Kantego, zgromadziła na holu Akademii Pomorskiej w Słupsku liczne grono gości. Byli przedstawiciele władz samorządowych i administracyjnych z województwa i regionu. Nie zabrakło także reprezentantów senatów uczelni współpracujących z AP.



W ich obecności ślubowanie złożył obejmujący kadencję rektorską prof. nadzw. dr hab. **Roman Drozd**. W przemówieniu inauguracyjnym rektor AP przypomniał historię słupskiej uczelni, która kontynuuje wcześniejsze tradycje Studium Nauczycielskiego, Wyższej Szkoły Nauczycielskiej, Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Pomorskiej Akademii Pedagogicznej.

Zmiana nazw pociągała za sobą nie tylko wyższy status, ale też poszerzenie oferty edukacji. Obecnie kierunki nauczycielskie stanowią tylko część naszych propozycji. W tym roku akademickim w naszych murach studiować będzie ponad 6 tysięcy osób, z czego blisko 1.900 na pierwszym roku. Jestem przekonany, że dzięki zaangażowaniu naszej kadry i władz uczelni będziemy

w stanie w ciągu najbliższych lat zrealizować nasze zamierzenia i 50-lecie świętować już jako uniwersytet – mówił rektor R. Drozd.

Inauguracja była okazją do uhonorowania pracowników i studentów za ich osiągnięcia nie tylko na polu nauki, ale i działalności w kołach pozanaukowej. Tradycyjnie też rektor dokonał immatrykulacji studentów pierwszego roku, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w postępowaniu kwalifikacyjnym. Swoje podniosłe chwile przeżyli również tegoroczni doktorzy, którzy otrzymali promocję z rąk rektorskich i złożyli ślubowanie.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. **Eugeniusz Rydz**, a tematem tych rozważań były współczesne problemy demograficzno-osadnicze na Pomorzu Środkowym. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



KOMENTARZ

Z gospodarską wizytą



Niezbyt to odległe czasy, gdy różne regiony kraju nawiedzali "nieoczekiwani goście" z tzw. gospodarską wizytą. Miejscowe władze stawały na głowie, by zaprezentować się jak najlepiej. W całym tym sztafażu sztuczności najważniejsze było sprawianie wrażenia, że to codzienność w odwiedzanym regionie. A dodatkowo szczególnie radujących się widokiem zacnego gościa.

Wizyta Victora Ashe'a, ambasadora USA w Słupsku i okolicach jako żywo przypominała tamte – anegdotycznie komentowane – wydarzenia. Liczne grono dziennikarzy, błyski fleszy, czujne obiektywy kamer a w czasie zwiedzania "miejsc polecanych" i obserwatorów. Zabrakło tylko dzieci (ewentualnie dziewczoi) w ludowych strojach z bukietami powitalnych kwiatów. W zasadzie nie wiadomo po co ambasador przyjechał i czemu jego wizyta miała służyć. Pooglądał sobie, posłuchał, z troską pochylił się "nad", ze zrozumieniem "dla" pokiwał głową, w akcie podziwu uniósł brwi, komunalami skwitował pytania i odjechał.

Myślę, że celem tej wizyty – poza rzuceniem gospodarskim okiem na przyszłe włości – było

dowartościowanie lokalnych władz amerykańską troską o dobrosąsiedzkie stosunki. A więc ambasador zapewnił, że amerykańscy żołnierze tylko przysporzą korzyści miejscowym handlowcom a uciążliwi będą jedynie w granicach bazy. Oznacza to tyle samo, co zapewnienia składane przez przywódców radzieckich, gdy ich jednostki rozkwitały w naszym kraju. Wtedy też kwitł handel "przez płot" (Amerykanie chcą przecież własnego zaopatrzenia) a wszystkie "uciążliwości" bez żenady tuszowano. To już nie chichot, to rehot historii.

I jeszcze jedno. Ci, którzy mieli przyjemność kontaktu z ambasadorem, rozstali się z nim z takim samym zasobem wiedzy o tarczy i korzyściach z niej płynących, z jakim na spotkanie przyszli. I to jest w tym wszystkim najważniejsze. Przekonani utwierdzili się w swoim przekonaniu, a przeciwnicy skonstratowali, że stanęli po słusznej stronie. Najgorzej wyszli na tym niezdecydowani! Nadal muszą żyć ze swoimi wątpliwościami – boom(!) czy boom?

Ryszard Hetnarowicz
r.hetnarowicz@zblizenia.pl

Wizyta ambasadora USA w Słupsku

Miło i bez zobowiązań

W związku z lokalizacją w Redzikowie elementów tarczy antyrakietowej do Słupsku przyjechał Victor Ashe, ambasador USA w Polsce. Spotkał się z regionalnymi samorządowcami i politykami, odwiedził Redzikowo, Wyższą Hanzeatyczną Szkołę Zarządzania, Specjalną Strefę Ekonomiczną, parafię pw. św. Maksymiliana Kolbe i Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Budowie.

– Mogę zapewnić wszystkich, że uciążliwość amerykańskiej bazy zamknie się w jej granicach. Z obecności kilkuset amerykańskich żołnierzy Słupsk może mieć tylko korzyści. Przecież będą się tutaj zaopatrywać. Poza tym, dzięki tarczy, ten region stanie się rozpoznawalny dla amerykańskiego biznesu. Jestem przekonany, że łatwiej będzie o pozyskanie inwestorów – mówił ambasador V. Ashe po spotkaniu z samorządowcami w słupskim starostwie.

Podczas spaceru po osiedlu mieszkaniowym w Redzikowie, oprowadzający ambasadora Andrzej Kotlicki, przewodniczący rady osiedla wspominał o obawach mieszkańców związanych z pogłoskami o wysiedlaniu. V. Ashe skwitował to jednoznacznie: nie będzie żadnych wysiedleń.

Oczekujący innych deklaracji związanych z ewentualnymi ko-

rzyściami wynikającymi ze zlokalizowania w Redzikowie tarczy antyrakietowej, nie usłyszeli niczego konkretnego. Ambasador Ashe podkreślił, że tarcza jest wynikiem

umowy między rządami USA i Polski, a ta reguluje wszystkie kwestie. Był natomiast bardzo zadowolony z tego, że ostatnie sondaże wyraźnie wskazują na poparcie polskiego społeczeństwa dla lokalizacji tarczy antyrakietowej. Nie przekreślił także możliwości przyszłego spotkania się z mieszkańcami Redzikowa i okolic, by rozwiać inne ich obawy wynikające z sąsiedownia z tarczą. – Program tej wizyty jest bardzo napięty, ale nie jestem tutaj po raz ostatni – zapewnił ambasador Ashe. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Galeria otwiera swoje podwoje

Galeria Słupsk, czyli centrum handlowe Polimeni otworzy swoje podwoje 23 października. Galeria ma 36.000 m², jej budowa kosztowała ponad 30 mln euro, skupia 60 markowych lokali na 3 poziomach handlowych oraz dwupoziomowy parking.



Logo Galerii Słupsk nawiązuje do znanej słupskiej legendy o niewinnej dziewczynie Trinie Papišten posądzonej o czary i spalonej na stosie. – Logo nie jest przypadkowe, podobnie jak wygląd galerii i to, że nawiązuje ona swym stylem do dominującej architektury w mieście. Chcemy, aby było to nie tylko centrum handlowe, ale również służyło mieszkańcom jako element codziennego życia, wpisywało się w charakter tego pięknego miasta – mówi **Monika Łukawska**, dyrektor marketingu Polimeni.

Wśród sklepów Galerii znajdzie się sieć delikatesów Stokrotka Premium, znane marki odzieżowe, salony obuwnicze, salon multimedialny, perfumery, salony ze sprzętem komputerowym i elektronicznym, sklep sportowy, salon optyczny i wyposażenia wnętrz.

W dniu otwarcia na klientów czeka moc niespodzianek – konkursy z nagrodami, zabawy, upominki, poczęstunek. Nie zabraknie też gwiazd polskiej estrady. Przyjadą **Katarzyna Skrzynecka** i **Cezary Pazura**. (LL)

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

REGIONALNY

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz
Redaguje zespół

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Opracowanie graficzne
Norbert Bednarek
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:
specjalista d/s reklamy
Hanna Wrońska

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 0598429820,
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



Słupskie Pokopki ze śląskim humorem



Na V Słupskie Pokopki, czyli powiatowe święto ziemniaka, zjechały do Karzniczki w gminie Damnica tłumy mieszkańców Słupska i powiatu. Kto mimo brzydkiej pogody wybrał się do Stacji Doświadczalnej Ocen Odmian Ziemniaka, nie żałował. Można było szczerze się pośmiać i poprobować dań przygotowanych przez kobiety z ośmiu kół gospodyń wiejskich z terenu powiatu słupskiego. Za najsmaczniejsze uznano potrawy przygotowane przez gospodynie z Jezierzyc, Bięcina i Osowa.

Swoimi zdolnościami kulinarnymi popiswali się także starosta słupski **Sławomir Ziemanowicz** i **Maria Janusz**, wójt Damnicy. Starosta poszedł na łatwiznę i zaserwował ziemniaki smażone z boczkiem. Wójt, jako dobra gospodyni, wysiliła się bardziej i przygotowała kluski ziemniaczane z pierśią z kurczaka. Pokopki były okazją do zorganizowania przeróżnych konkursów. Najbardziej

dziwaczego, pokręconego kartofla, przedstawił **Piotr Krysiak**, a największego (2,30 kg) **Joanna Płaszczyk**. Natomiast plebiscyt na sołtysa i sołtyskę roku wygrali **Stefan Dawidowski** i **Barbara Wijata** z gminy Dębica Kaszubska. Część uczestników imprezy skorzystała z okazji aby zaopatrzyć się na zimę w ziemniaki i jabłka, tym bardziej że ceny były bardzo atrakcyjne.

Wielkim powodzeniem cieszył się występ kabaretu „Śląskie Pierony”, który bawił zarówno dorosłych jak i dzieci.

(I)

Fot. Zbigniew Bielecki



Fimal – inwestycja w rozwój miasta i firmy

FIMAL-PSB -największy i jedyny prawdziwie słupski, stworzony wyłącznie na bazie lokalnego kapitału skład budowlany, kończy realizację kolejnej inwestycji służącej firmie i miastu. Od kilku miesięcy na terenie składu przy ul. Bałtyckiej 3 w Słupsku trwają prace przy budowie Salonu Wystawienniczego – Handlowego – ostatniej

części inwestycji, którą firma rozpoczęła w 2002 roku.

Salon będzie dwupoziomowy z częściowo przeszklonym pawilonem ekspozycyjnym. Warte kilka milionów złotych inwestycja realizowana jest wyłącznie przez słupskie firmy budowlane. Zakończenie prac przy nowej hali o powierzchni 500 m kw. zaplanowano na przełom roku 2008/2009. (LL)



Związek Słupska i Lęborka

Podczas sesji Rady Powiatu Słupskiego dyskutowano o sprawach, które mają strategiczne znaczenie dla mieszkańców. Jedną z najważniejszych decyzji, jaką podjęli radni, była zgoda na powstanie związku powiatów lęborskiego i słupskiego.

– *Wiele spraw o charakterze komunikacyjnym czy infrastrukturalnym jest naszym wspólnym interesem* – mówił starosta **Sławomir Ziemanowicz**, przekonując radnych do tej inicjatywy. – *Chodzi między innymi o racjonalne organizowanie kursów PKS. Dlaczego mamy pojedynczo składać wnioski*

o tym, co dla nas lepsze, ma zdecydować Gdańsk lub Warszawa? Możemy porozumieć się bezpośrednio z tym przewoźnikiem i ustalić priorytety satysfakcjonujące lokalną społeczność. Radni – niejednogłośnie – przychylił się do powstania tego związku. Uchwałę intencyjną w tej sprawie przyjęli również radni lęborscy.

Natomiast decyzja w sprawie utworzenia spółki będącej organem założycielskim dla niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej na bazie obecnego Powiatowego Obwodu Lecznictwa Ogólnego w Słupsku została przełożona na termin późniejszy. (hrk)

Zasłużeni dla policji

W Komendzie Miejskiej Policji w Słupsku wręczono srebrne „Medale za Długoletnią Służbę” czterem policjantom. Są to: nadkom. **Zbigniew Zajączkowski** oraz asp. sztabowi **Marek Lipiński, Sylwester Borsuski i Violetta Krzymuska-Caban.**

„Medal za Długoletnią Służbę” został ustanowiony w 1938 roku i podzielony był na trzy stopnie:

złoty po 30 latach służby, srebrny po 20 latach i brązowy – po latach 10.

Obecnie przyznawany „Medal” przywrócono w 2007 roku i przyznawany jest przez Prezydenta RP. Jest on nagrodą za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej w służbie państwa. (LL)

Zobacz mój świat

Prezydent Słupska ogłasza IV edycję konkursu plastycznego i literackiego dla osób niepełnosprawnych pt. „Zobacz mój świat”.

Do udziału w konkursie uprawnione są dzieci i dorośli posiadający orzeczenie o niepełnosprawności.

Nagrody przyznawane będą w dwóch kategoriach wiekowych: do lat 16 oraz powyżej lat 16 oraz w dwóch kategoriach tematycznych: plastyczny (dowolna technika) i literacki (dowolna forma literacka). Ostateczny termin składania prac upływa 5 listopada 2008r.

Prace należy składać osobiście lub przesłać na adres: Pełnomocnik Prezydenta Miasta Słupska ds Osób Niepełnosprawnych, Urząd Miejski w Słupsku, Pl. Zwycięstwa 1, pok. 4 z dopiskiem „Zobacz mój świat”.

Regulamin konkursu jest do wglądu u Pełnomocnika Prezydenta Miasta Słupska ds Osób Niepełnosprawnych Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz na stronie internetowej www.slupsk.pl (l)

Jesienny Przeciąg Gitarowy

Rodzinnym projektem Waglewskich pn. „Męska muzyka” rozpocznie się 21 października w słupskiej Filharmonii Sinfonia Baltica V Jesienny Przeciąg Gitarowy. Cztery kolejne dni imprezy przeniosą słupszczan w obszary dźwięków gitary awangardowej, alternatywnej i fingerstyle, które rozbrzmiewać będą w Ośrodku Teatralnym „Rondo”.

„Pociągając za struny” będzie także znany słupskiej publiczności z awangardowego grania Marcin Dymiter – Emitter, a także rockowy, nieco psychodeliczny zespół Von Zeit. Trzeciego dnia dźwięki gitary w technice fingerstyle zademonstruje Piotr Słapa – gitarzysta akustyczny, jeden z nielicznych przedstawicieli tego nurtu w Polsce.

Dwa ostatnie dni przeglądu przyniosą ze sobą wyborowe smaczki brzmień gitary alternatywnej. Zaprezentują je zespoły: Mitch & Mitch oraz Biff. Mitch & Mitch zyskali sobie opinię gru-

py, która ma wszystko: „wizerunek i muzykę nie z tego świata”. Biff, natomiast, jest efektem współpracy muzyków z zespołu Pogodno, duetu Hrabiego Fochmanna oraz wokalistki Ani Brachaczek. Ostatnią muzyczną odsłoną będzie grupa Duoturborożec – Wojtko Błażejczyka i Adama Światały.

Początek wszystkich koncertów o godzinie 19.00. W ramach festiwalu codziennie w kawiarni ARTelier i Herbaciarni około godziny 21.30 będą miały miejsce mini recitale oraz jam sessions.

Edyta Paszko

Filateliści konferowali

W miniony czwartek odbyła się w słupskim Muzeum Pomorza Środkowego konferencja naukowa na temat „Poczta na ziemiach polskich wczoraj i dziś”. Przygotowana została w związku z obchodami zbliżającego się 450-lecia

Poczty Polskiej. Mało kto wie, że początki poczty zawdzięczamy królowi Zygmuntowi Augustowi, a na ten rok przypada także 80. rocznica powołania do życia przedsiębiorstwa państwowego „Poczta Polska”. (hrk)

EUROPEJSKIE BIURO PARTNERSTW

Urząd Miejski w Słupsku w partnerstwie ze Starostwem Powiatowym w Słupsku otrzymał dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku na realizację projektu pt. Europejskie Biuro Partnerstw w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.



NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Europejski Fundusz Społeczny

Projekt realizowany jest od 1 października 2008 do 30 września 2009 r. i obejmuje zasięgiem miasto Słupsk i powiat słupski.

– Celem Projektu jest: zdynamizowanie rozwoju społeczno – gospodarczego powiatów grodzkiego i ziemskiego poprzez stworzenie międzysektorowej platformy współpracy w zakresie wspierania zasobów ludzkich – mówi koordynatorka projektu **Joanna Orłowska**. – Projekt jest skierowany do jednostek samorząd-

du terytorialnego, sektora prywatnego, organizacji pozarządowych oraz uczelni wyższych, szkół, kościołów i związków wyznaniowych, które chcą zaangażować się w planowanie i organizację działań ukierunkowanych na rozwój społeczno – gospodarczy Ziemi Słupskiej.

Oficjalne otwarcie Biura odbędzie się podczas Konferencji Inauguracyjnej w grudniu 2008 r.

Europejskie Biuro Partnerstw mieści się w Słupsku przy al. Sienkiewicza 20, pokój nr 5. (LL)

„Tak to widziałem” – to tytuł albumu znanego słupskiego fotoreportera **Jana Maziejuka**, który jest przeniesieniem wystawy pod takim samym tytułem zorganizowanej we wrześniu 2007 roku w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku na 50-lecie pracy twórczej J. Maziejuka. Album został wydany przez Agencję Promocyjną – Wydawniczą „Unigraf” z Bydgoszczy. Na 160 stronach zamieszczonych zostało ponad 200 zdjęć dokumentujących codzienne życie i znaczące wydarzenia, kształtujące powojenną rzeczywistość na ziemiach zachodnich i północnych.

Autorem komentarzy do zdjęć jest **Tadeusz Martychewicz**, dziennikarz „Głosu Pomorza” oraz „Zbliżenia”. (LL)



Ojcowskie samodoskonalenie

W piątek (24 bm.) o godz. 17 w sali katechetycznej parafii pw. św. Maksymiliana Kolbe rozpoczyna się dwudniowe „Warsztaty dla Ojców”, organizowane pod hasłem „Siedem sekretów efektywnego ojcostwa”. To nowatorsko zaplanowane wydarzenie adresowane jest do mężczyzn, którzy chcą wzmocnić swoje ojcowskie umiejętności i stawać się bohaterami dla swoich dzieci. Program warsztatów oparty jest o wyniki badań socjologicznych dr. Kena Canfielda z USA i wartości chrześcijańskie. Zajęcia sobotnie rozpoczną się o godz. 9. i potrwają do godz. 18.

Zgłoszenia chętnych przyjmuje Mirosław Latkowski (tel. 0-601-535-818), e-mail: mirek@neplus.pl. (hrk)

Pomocne Niestkowo

Mieszkańcy Niestkowa (gm. Ustka) mogą liczyć na sąsiedzką pomoc. Po pożarze jednego z budynków powołany został Komitet Założycielski w celu przeprowadzenia zbiórki publicznej na pomoc w odbudowie dachu pogorzalców. Suma wpłat pieniężnych wyniosła łącznie 6.290 zł. Na odbudowę dachu domu przekazano 6.208 zł. Reszta pieniędzy przeznaczona została na opłatę skarbową, będącą kosztem zbiórki. (hrk)

Razem zrobimy więcej

Specjalne dyżury pracowników socjalnych wprowadza Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. To jeden z elementów Międzynarodowego Dnia Walki z Ubóstwem, który na całym świecie obchodzony jest 17 października. Pracownicy socjalni będą dyżurować we wszystkie środy października i informować wszystkie zainteresowane osoby o możliwościach udzielenia wsparcia ubogim, a także będą przyjmować informacje o osobach znajdujących się w trudnej sytuacji, które nie są klientami MOPR i nie korzystają z pomocy społecznej. Specjalne dyżury pełnione są w MOPR przy ul. Sienkiewicza 19 w pokoju nr 1 (informacji instytucji) w godzinach 15.30 – 18. Z pracownikami można także porozmawiać dzwoniąc pod numer 059-840-16-70. (l)

Dostawca – ważne ogniwo w łańcuchu produkcji

Zaspokoić oczekiwania



Scania Production Słupsk gościła przedsiębiorców zajmujących się wyrobem i dostawami elementów niezbędnych do produkcji autobusów. Zorganizowany po raz pierwszy przez słupską firmę "Dzień dostawcy" spotkał się z dużym zainteresowaniem kooperantów. Inauguracyjne spotkanie skupiło przedstawicieli branży metalowej.

– Poszliśmy śladem doświadczeń szwedzkich kolegów z Södertelje, gdzie takie spotkania organizowane są od kilku lat – wyjaśnia **Krzysztof Żeromski**, menadżer Działu Zakupów Scania Production. – *Chciliśmy nie tylko przybliżyć naszym partnerom sprawy samej produkcji,*

*odbiorców powodują pojawiające się nowych wyzwań. Temu wszystkiemu trzeba sprostać, a aby było to możliwe konieczna jest ścisła współpraca z dostawcami. – Warto wyjść naprzeciw czasowi i oczekiwaniom naszych klientów – przekonywał **Gert***

Krzysztof Żeromski podkreśla, że bardzo istotne w tych spotkaniach jest przybliżenie dostawcom obrazu produkcji. Jak ona jest planowana, w jakim rytmie postępuje, jak ważnym ogniwem w tym procesie są dostawcy i jakie mogą być skutki złej lub błędnej logistyki. – Bardzo istotne jest wzajemne zrozumienie i szybkie reagowanie na potrzeby – dodaje K. Żeromski. – Tym bardziej, że jako Scania jesteśmy bardzo elastyczni i nastawiamy się zawsze na realizację oczekiwań naszych klientów. A te, jak już wcześniej było wspomniane, są nacechowane coraz wyższym stopniem wymagań. Ważne, żeby każdy z nas zdał sobie sprawę z istniejących ograniczeń, ale też zastanowił się nad nowymi szansami, wdrażaniem nowych pomysłów czy otworzeniem się na nowe możliwości.

Prezentacja obrazu i sytuacji słupskiej Scanii, przeniosła się na teren hal produkcyjnych. Tutaj naocznie moż-



Sami dostawcy z uznaniem przyjęli scaniowską inicjatywę. – Takie spotkania są bardzo potrzebne – twierdzili zgodnie. – Powinny odbywać się zdecydowanie częściej. Może dwa razy w roku, albo nawet raz na kwartał. To mobilizuje do myślenia i doskonalenia własnego "podwórka". Poza tym podczas wędrowki po halach wyraźnie widać, w które miejsca produkowane przez nas

Zdaniem uczestników pierwszego "Dnia dostawcy" właśnie przekazywana im dokumentacja wymaga w kilku przypadkach doprecyzowania. Chodzi przede wszystkim o granice tolerancji w dyktowanych gabarytach. Kierownictwo Scanii pilnie wsłuchiwało się w te głosy i zapowiedziało, że takie spotkania będą odbywały się częściej. Tym bardziej, że na "swój" dzień do-



ale także zapoznać z problemami wynikającymi z funkcjonowania firmy na określonym rynku. Dotyczy to także uwarunkowań dyktowanych przez lokalny rynek pracy i znaczenia Scanii w samym mieście.

Stały postęp technologii produkcji i rosnące wymagania



Flodkvist, szef słupskiej Scanii, który powitał uczestników spotkania i w dużym skrócie zaprezentował rozwój firmy. – Jednym z najważniejszych jest racjonalizowanie ceny autobusów sprzedawanych na rynku krajowym. Z tym problemem borykają się wszystkie firmy produkujące autobusy. Nie tylko my! Dobrze więc będzie, gdy się wspólnie zastanowimy jak obniżyć nasze koszty.

Produkcyjnymi aspektami funkcjonowania słupskiej Scanii zajął się Eghert Holm, menadżer produkcji. Przybliżył dostawcom zmiany jakie zachodzą w organizacji firmy i związane z tym oczekiwania adresowane do współpracujących przedsiębiorców. – Zmieniamy się jako firma i doskonalimy, stąd konieczność wdrażania takich samych lub podobnych procesów u naszych dostawców. Wszyscy pracujemy na swoją markę – przekonywał E. Holm.



na było się przekonać, w jaki sposób są wykorzystywane części produkowane przez dostawców i wysłuchać opinii pracowników bezpośrednio zajmujących się ich montażem.

elementy trafiają i jaką odgrywają rolę. Z perspektywy własnego zakładu jest to tylko "jakaś" część powstająca według przekazanej dokumentacji.

stawcy oczekują także przedstawicieli innych branż i zakładów działających w znacznym oddaleniu od Słupska. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki





Bank w sile wieku

Rozmowa z Ireną Klein, prezesem zarządu Banku Spółdzielczego w Ustce

Bank, którym kieruje pani od 28 lat, obchodzi w tym roku piękny jubileusz sześćdziesięciolecia działalności. Proszę powiedzieć kilka słów o jego narodzinach i założycielach.

– Pomysłodawcami i założycielami banku było dwóch mieszkańców Ustki i jeden z pobliskiej Wodnicy: Józef Deleglewicz, właściciel zakładu fryzjerskiego, ogrodnik Stanisław Łakota i rolnik z Wodnicy Józef Hałaj. To oni zgromadzili wokół tej inicjatywy kilkunastu mieszkańców. Chcieli mieć bank na miejscu, aby nie jeździć na co dzień do Słupska. W marcu 1948 roku odbyło się pierwsze zebranie założycielskie, na którym uchwalono statut i wybrano radę nadzorczą banku. Nowa jednostka o nazwie „Bank Spółdzielczy z odpowiedzialnością ograniczoną w Ustce” została zarejestrowana w słupekim Sądzie Okręgowym 1 kwietnia 1948 roku. Siedzibą ban-

ku został budynek, w którym znajdujemy się do dzisiaj. Z tą różnicą, że wtedy placówka miała tylko kilka pomieszczeń na parterze, a teraz jest właścicielem całego obiektu.

Ilu członków zrzeszał bank 60 lat temu, a ilu ma dzisiaj?

– W 1948 roku nasz bank liczył 311 członków i obejmował swoim zasięgiem miasto Ustkę oraz gminy Wytowno i Duninowo. Na koniec ubiegłego roku liczba członków wynosiła 1.751 udziałowców. Działamy na terenie miasta i gminy Ustka, Postomina, Potęgowa, Smołdzina, Głównicz, gminy Słupsk, miasta i gminy Kępice oraz Dębicy Kaszubskiej.

Jak bardzo zmienił się przez te lata zakres działania banku?

– Można powiedzieć, że to niemal przepaść! Sąd rejestrując bank po raz pierwszy wpisał, że przedmiotem jego działalności jest „udzielanie kredytów w formie dyskonta weksli, redyskonto weksli i zaciąganie pożyczek, przyjmowanie wkładów pieniężnych, wydawanie przekazów, czeków i akredytywy, kupno i sprzedaż na rachunek własny oraz osób trzecich papierów procentowych, przyjmowanie subskrypcji na pożyczki, zastępstwo czynności na rzecz banku emisyjnego, banków państwowych i central-

finansowych, przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych.” Trzeba też pamiętać, że w tamtych latach klientami mogli być rolnicy i drobni rzemieślnicy, a zadaniem banku była między innymi ich obrona przed „lichwą i kapitalistycznym wyzyskiem”. Z dzisiejszego punktu widzenia brzmi to zapewne śmiesznie, ale takie są fakty. Dziś nasz bank ma charakter uniwersalny. To oznacza, że obsługujemy zarówno klientów indywidualnych, jak i przedsiębiorstwa, samorządy, instytucje, rolników, rybaków. Oferujemy te same produkty, co inne banki.

W ciągu ostatnich osiemnastu lat w polskiej bankowości dokonała się prawdziwa rewolucja. Na rynku pojawiło się bardzo dużo nowych banków, o których wcześniej klienci nawet nie słyszeli. Część banków, w tym niemało spółdzielczych, upadła i zniknęła z finansowej mapy kraju. Bank Spółdzielczy w Ustce rośnie tymczasem w siłę i zwiększa zakres oraz obszar swojej działalności. Jak to zrobił?

– W mojej ocenie naszym sukcesem było to, że uchroniliśmy się przed tak zwanymi trudnymi kredytami, które rozłożyły na łopatki wiele banków. To zasługa załogi, która

bardzo skrupulatnie analizowała każdy wniosek kredytowy. Ponadto w połowie lat 90. zrzeszyliśmy się w Bałtyckim Banku Regionalnym SA, co dało nam większą możliwość kredytowania, a naszym klientom większe poczucie bezpieczeństwa. Siedem lat temu doszło do fuzji BBR i Gospodarczego Banku Wielkopolski, dzięki czemu powstała jedna z najsilniejszych instytucji finansowych zrzeszająca banki spółdzielcze – Spółdzielcza Grupa Bankowa, której członkiem jest nasz bank. Lata dziewięćdziesiąte były dla nas trudnym okresem. W tym czasie często zmieniało się prawo bankowe, gospodarka była rozchwiana. My na dodatek prowadziliśmy kosztowny remont budynku i przebudowę sali operacyjnej. Na szczęście mimo tych trudnych warunków udało nam się uzyskać jedno z najwyższych obrotów wśród wszystkich banków spółdzielczych byłego województwa słupekiego. Prowadziliśmy wówczas 8 tysięcy rachunków, obsługiwaliśmy 90 procent firm, przedsiębiorstw i osób prowadzących działalność gospodarczą na terenie miasta i gminy Ustka. Poza placówką PKO BP nie mieliśmy w Ustce żadnej konkurencji.

I ruszyliście na podbój powiatu słupekiego!

– W czerwcu 1995 roku doszło do połączenia BS Ustka z Bankiem Spółdzielczym w Główniczach. Następnie otworzyliśmy swój oddział w Postominie, filie w Damnicy, Potęgowie i Smołdzinie. Rok później powstał oddział w Kępicach, później filie w Słupsku i Dębicy Kaszubskiej. Otworzyliśmy też filię w Ustce oraz punkt kasowy przy Urzędzie Skarbowym w Słupsku.

Nawiązaliście także współpracę zagraniczną.

– Współpracujemy od blisko 10 lat z Volks und Raiffeisenbank w Kappeln w Niemczech. To miasto partnerskie Ustki. Przedstawiciele obu banków spotykają się raz w Ustce, raz w Kappeln, aby wymieniać doświadczenia dotyczące zmieniających się wymagań klientów i uwarunkowań gospodarczych.

Jaka jest dzisiejsza kondycja banku?

– O naszej kondycji niech zaświadczy liczby. Jak już mówiłam jesteśmy bankiem uniwersalnym. Prowadzimy rachunki dziesięciu samorządów lokalnych. Ponadto prowadzimy 13.300 rachunków depozytowych i ponad 10 tysięcy rachunków kredytowych. W ubiegłym roku po raz pierwszy w historii banku przekroczyliśmy sumę bilansową 100 milionów złotych.

**Rozmawiała: Leokadia Lubiniecka
Fot. Zbigniew Bielecki**

Szlakami Słowińskiego Parku Narodowego

53 młodych piechurów z czterech usteckich szkół wzięło udział w marszu na orientację na terenie rezerwatu przyrody Rowokół. To obszar Słowińskiego Parku Narodowego, który jest jednym z 23 parków narodowych w Polsce i jednym z dwóch parków nadmorskich. Opiekę nad uczniami sprawowali nauczyciele: Robert Dąbrowski, Krzysztof Lewandowski, Robert Kuligowski, Radosław Sobczak i Arnold Szczucki.



Z Ustki do Smołdzina dojechali autokarem. Stamtąd doszli na szczyt Rowokołu (115 m n.p.m.) – miejsca startu. Na Świętej Górze Słowińców, jak mieszkańcy nazywają Rowokół, geograf opowiedział młodzieży historię wzgórze związane z kultem najpierw pogańskich Pomorzan, potem chrześcijan. Wzniesienie jest bardzo dobrze widocznym z morza żeglarskim punktem nawigacyjnym.

Rywalizujący utworzyli 10 zespołów, każdy miał mapę topograficzną. 11-kilometrowa trasa marszu przebiegała wzdłuż ścieżki przyrodniczej „Rowokół” oraz niebieskim szlakiem Doliny Łupawy. Leśne ścieżki szlaku rowerowego doprowadziły maszerujących do mety wytyczonej na moście przy drodze ze Smołdzina do Żelaza.

Rozgrywki zwyciężyli uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w składzie: **Mateusz Ziółek, Paweł Gałat, Mateusz Kołaczek, Tomasz Krajewski i Oktawian Haftkiewicz**. Drugie i trzecie miejsca zajęli uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych: **Mateusz Piec, Marek Oleszczuk, Kamil Durkowski i Marek Cieślak** oraz **Marcin Preiss, Kajus Kuc, Tomasz Wrzachoł, Robert Osiał, Artur Tarzyński i Daria Dziwisz**.

Organizatorzy marszu, Robert Dąbrowski i Krzysztof Lewandowski, już teraz zapraszają młodzież szkolną do udziału w listopadowym Biegu Niepodległości.

(opr. LL)
Fot. Robert Dąbrowski

Srebrny jubileusz „dwójki”

Szkoła Podstawowa nr 2 im. komandora Bolesława Romanowskiego w Ustce obchodziła 25 – lecie istnienia placówki. Z tej okazji odbyły się jubileuszowe uroczystości. Przybył na nie starosta słupeki Sławomir Ziemianowicz, przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych, wśród nich burmistrz Ustki – Jan Olech oraz dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Słupsku – Teresa Lis.

Uroczystość zgromadziła też przedstawicieli wielu usteckich placówek oświatowo – wychowawczych, ale najważniejszymi gośćmi byli wcześniejsi dyrektorzy srebrnej jubilatki, a zwłaszcza jej założyciele: **Zenon Król, Łucja Buss i Stefania Majzner**.

Dyrektor **Leokadia Kuper**, która kieruje szkołą już dwudziesty rok, nie kryła wzruszenia i dumy, gdy wraz z gośćmi oglądała piękną część artystyczną. Wielobarwne, profesjonalne popisy uczniów wzbudziły szczerą podziw, w zadziwienie wprawiła gości multimedialna prezentacja sławnych absolwentów „dwójki”, którymi są m. in.: piłkarz **Tomasz**



Iwan, dziennikarz TVN **Maciej Warsiński**, srebrny wioślarz z Pełkini **Miłosz Bernatajts**.

Po uroczystościach przyszedł czas na gratulacje, życzenia i podziękowania, ale także na ważne publiczne deklaracje. Burmistrz Jan Olech obiecał szacownej jubilatce nową „szatę”, gdyż dwudziestopięcioletnia elewacja szkoły stanowi rażące zaprzeczenie jej faktycznej wartości...

Na zakończenie goście zwiedzili szkołę: podziwiali prace uczniów, nową Izbę Tradycji, pracownie komputerowe, wystawę fotografii absolwenta **Krzysztofa Dudka**, odnowioną świetlicę. Później zaś nadszedł czas na jubileuszowy tort i inne specjały przygotowane przez rodziców oraz wiernych przyjaciół szkoły.

**Małgorzata Lipska
Fot. autor**



PORTA DRZWI

już od progu!

pozwól sobie na jakość

www.porta.com.pl

oferujemy:

- drzwi wewnątrzlokalowe
- drzwi wewnątrzlokalowe w naturalnej okleinie
- wewnętrzne drzwi wejściowe
- drzwi zewnętrzne
- drzwi techniczne i metalowe
- system naścienny do drzwi przesuwanych
- ościeżnice

Na życzenie katalog dostarczamy bezpłatnie - zapraszamy do wzorcowni

ROLBUD 76-200 Słupsk, ul. Poznańska 10
tel./fax 0 59 842 34 95, rolbud@klasa.pl

PROFESJA

www.profesja.slupsk.pl
e-mail: pphu-profesja@wp.pl

**OKNA PCV
ORAZ NAPRAWY OKIEN PCV
ROLETY
DRZWI WEJŚCIOWE**

Słupsk, ul. Wolności 3
tel./fax 0 59 840 31 96

Hala "Pod Wieżą", ul. Banacha 6a, box 65
tel./fax 0 59 841 34 34

zapraszamy
poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00 soboty 9.00 - 13.00

www.aldimeble.pl

ALDI meble
DYSKONT MEBLOWY
Zapraszamy do nowej siedziby:

Słupsk, ul. Przemysłowa 9
tel. 0 59 843 37 76
e-mail: slupsk@aldimeble.pl

Zapraszamy właścicieli hoteli i pensjonatów

Wszystkie ceny do -60% zapraszamy - pon. - pt. 10-18, sobota 10-15

 219 169 FOTEL PORTO (skóra ekologiczna)	 209 149 FOTEL MONTEGO 1 (skóra ekologiczna)	 199 139 KRZESŁO BERLIN (skóra ekologiczna)	 1149 939 SZAFKA 5D 625 469 ŁOŻE 160x200 519 459 KOMODA SYPIALNIA ALICANTE (olcha)	 222 99 REGAŁ SAN MARINO	 610 349 SZAFKA 2D SAN MARINO
 555 369 ZESTAW PORTO stół + cztery krzesła (buk)	 385 189 ZESTAW ŚNIADANIOWY stół + dwa krzesła (buk, czarny)	 456 269 KOMODA LINE (klon, biały)	 355 189 KOMODA NAROŻNA AS (buk)	 515 269 KOMODA TERRA (buk)	 396 239 KOMODA RONDO (buk)
 466 289 KOMODA RONDO (buk)	 682 369 KOMODA UNIT 03	 142 79 389 189 NADSTAWKA FLEXIBILITY BIURKO FLEXIBILITY	 BIURKO MORGAN (wiśnia)	 789 666 ZESTAW MALAGA (olcha)	 489 189 SZAFKA PURITY 2D (klon biały)
 576 499 SZAFKA MADRAS (buk, olcha)	 329 239 SZAFKA ALDI I (buk)	 1175 777 MEBLOŚCIANKA LAS VEGAS (buk)	 2338 1299 FINKA (zestaw 1+2)	 832 729 TAPCZAN BARTEK (różne kolory)	 149 65 REGAŁ NISKI 1D (klon, biały)



Gmina uczła 35-lecie "Kłęcznianek" Jubileusz z weselem

Jubileusz amatorskich zespołów artystycznych zdarzają się coraz częściej, ale ten jest wyjątkowy. Zespół Ludowy "Kłęcznianki", działający w podgłówczyckiej wsi Kłęczno należy do najstarszych w regionie słupskim. Jest przy tym niepowtarzalny! Nie dość, że kulturuje na Pomorzu folklor kurpiowski, to jeszcze do tej pory ma w swoim składzie inicjatorki i założycielki.

– Mamy już kilka osiemnastek na karku, ale żadnej z nas to nie przeszkadza. Nawet najstarszej z nas, bo blisko 90-letniej **Reginie Grabowskiej**. Jeszcze duch w nas młody i artystycznie działać się chce – zapewnia z uśmiechem **Danuta Kierecka**, inicjatorka powstania zespołu. To ona zaraziła mieszkanki Kłęczna folklorem kurpiowskim. Było jej o tyle łatwo, że z tego regionu pochodziły także **Halina Romanowska, Mariana Tabaka, Regina Kiedrowska** i **Stanisława Kardaś**, która przywiozła na wzór strój kurpiowski. Zauroczone tradycyjnym weselem kurpiowskim, przygotowały fragment jego inscenizacji na premierowy występ. O tamtej porze jest to popisowy numer "Kłęcznianek".

Nie mogło zabraknąć "Wesela..." także na uroczystości jubileuszowej. Tym razem zespół pokazał fragment oparty o rytuał przyjazdu Pana Młodego do domu Panny Młodej. – Jasne, że dla nas jest to już przeszłość – twierdziły młode mieszkanki Kłęczna. – Ale bardzo ciekawa i warto ją poznać. I jak się popatrzy, ile to trzeba było zabiegów, żeby doszło do ślubu...

– Młodzi ludzie nie stronią od tradycji – uważa **Zofia Grzesik**, współorganizatorka i członkini

zespołu. – Zresztą widać to na scenie, na której występują już wnuczki pierwszych "Kłęcznianek". Jak się weźmie pod uwagę nasz zapal i zainteresowanie młodych, to można powiedzieć, że przed nami przyszłość!

Jubileuszowa uroczystość – współorganizowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Główcach – odbyła się w wyremontowanej świetlicy w Kłęcznie. – Trzeba powiedzieć, że ogrom pracy w przygotowaniu włożyły same mieszkanki wsi i członkinie zespołu – mówi **Mirosława Krzemińska**, dyrektorka GOK w Główcach. – Z dużą

pomocą pospieszył nam przedsiębiorca **Zdzisław Starkowski**, nie mówiąc już o wójcie **Czesławie Kosia-ku**, który na wszystko miał gospodarskie oko.

Podczas uroczystości nie mogło zabraknąć bukietów kwiatów, życzeń i jubileuszowych honorów dla zespołu. Z okolicz-

nościowymi gratulacjami pospieszył starosta słupski a najstarsze z "Kłęcznianek" otrzymały od wójta gminy efektowne gratertyony z życzeniami. – Przed wszystkim dziękuję Wam za duży wkład w rozwój kultury naszej gminy i gratuluję dotychczasowych sukcesów. Jesteście prawdziwą wizytówką nie tylko swojej wsi. Jednocześnie życzę dalszych osiągnięć i satysfakcji z artystycznej działalności. A prywatnie długich lat życia w zdrowiu i szczęściu

– mówił wójt Kosiak.

Jak przystało na wesele, nie zabrakło sowitego poczęstunku. Nikt z zaproszonych gości i licznie przybyłej publiczności nie wyszedł ze świetlicy w Kłęcznie głodny. Same uroczystości jubileuszowe trwały do późnych godzin wieczornych.

(hrk)
Fot. Zbigniew Bielecki

CitiFinancial

Masz wydatki, na które brakuje Ci środków?

Skorzystaj z Pożyczki Gotówkowej CitiFinancial:

- pożyczkę otrzymasz szybko oraz bez poręczeń i zabezpieczeń,
- możesz pożyczyć od 1000 do 120 000 zł, nawet na 7 lat,
- nasi Doradcy dopasują raty pożyczki do Twoich możliwości.

Zapraszamy do oddziałów w Słupsku
ul. Kilińskiego 2 i 3, tel. (059) 848 10 66
ul. Deotymy 21, tel. (059) 848 12 06

www.online.citibank.pl
Bank Handlowy w Warszawie S.A.

citi handlowy

Citi Handlowy, Citibank i CitiFinancial są zastrzeżonymi znakami towarowymi należącymi do podmiotów grupy Citigroup N.A.

BIURO POŚREDNICTWA w obrębie MIESZKANAMI I NIERUCHOMOŚCIAMI
76-200 Słupsk, ul. Filmowa 6/3
tel. 059 840 32 32, kom. 0 500 040 776
www.merkury.slupsk.pl
e-mail: biuro@merkury.slupsk.pl

MERKURY

2 KM OD Borowego Młyna Dom w zabudowie bliźniaczej o pow. ok. 150 m kw (4 pokoje, kuchnia z werandą, łazienka z wc, spiżarnia, przedpokój) + budynki gospodarcze (garaż z kanałem, kuchnia letnia, dwa pomieszczenia gospodarcze, drewnitnia, stodoła) Duża działka o pow. 1890 m kw, ogrodzona, ładnie zagospodarowana z jednej strony granicząca z rzeką, Spokojna okolica - dla osób szukających kontaktu z naturą, Idealne do prowadzenia agroturystyki. Cena: 180.000

SIEMIANICE
Działka budowlana o pow. 725 m kw położona na terenie istniejącej zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, uzbrojenia znajdują się w drodze obok działki.
Cena: 90.000

18E

ZARZĄD TERENÓW ZIELENI MIEJSKIEJ I CMENTARZY KOMUNALNYCH W SŁUPSKU

Słupsk, ul. Kaszubska 4, tel. 059 841 37 22, fax 059 841 37 23

Przypomina się wszystkim zainteresowanym o konieczności wnoszenia opłat za przedłużenie ważności grobów po upływie 20 lat.

Groby nieopłacone podlegają likwidacji.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych. (Tekst jednolity: Dziennik Ustaw z 2000 r. Nr 23, pozycja 295 z późn. zm.)

55A

CENTRUM KREDYTOWE ACANTO

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka już przy dochodzie 390 zł.

KREDYTY KONSOLIDACYJNE
NOWOŚĆ! KREDYT NA DOWÓD

76-200 Słupsk ul. Wojska Polskiego 50, tel. 0 59 840 30 75
al. Sienkiewicza 4, tel. 0 59 847 50 78

Kredyty

GOTÓWKOWE KONSOLIDACYJNE

- bez dodatkowych i ukrytych opłat
- bez zaświadczenia o zarobkach dla sektorów uprzywilejowanych
- minimum formalności, szybka decyzja banku
- okres kredytowania nawet do 96 miesięcy!
- kredyt konsolidacyjny do 120 000 zł!
- profesjonalna i miła obsługa

 Kredyty
GE Money Bank

TRI CITY
Centrum Finansowe

Słupsk, ul. Krasińskiego 1
0 59 848 10 15
www.kredyty.slupsk.pl

Nagrody dla nauczycieli

W Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych w Ustce odbyły się powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej. Starosta słupski **Sławomir Ziemanowicz** oraz wiceprzewodniczący Rady Powiatu Słupskiego **Marcin Białas** wręczyli wyróżniającym się nauczycielom nagrody. Otrzymali je: **Ewa Borowczyk** – nauczycielka muzyki i zajęć rewalidacyjno – wychowawczych w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Damnicy, **Maria Perz** – nauczycielka biologii w Zespole Szkół Agrotechnicznych w Słupsku, **Jolanta Kamińska** – dyrektorka Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Słupsku, **Maria Reglińska** – wicedyrektor tejże Poradni, **Jolanta Wójtowicz** – dyrektorka Zespołu Placówek Edukacyjnych – Wychowawczych w Ustce, **Monika Żynis** – nauczycielka geografii i bibliotekarka w Zespole Szkół Agrotechnicznych w Słupsku, **Andrzej Gałat** – wicedyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Ustce oraz **Arkadiusz Kubiak** – nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Ustce.

Nagrodę specjalną starosty słupskiego za godne reprezentowanie oraz skuteczną promocję powiatu słupskiego na XXIX Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie otrzymała **Barbara Madejczyk** – nauczycielka wychowania fizycznego w Zespole Szkół Technicznych w Ustce.

Podczas wojewódzkich obchodów Dnia Edukacji, któ-



re odbyły się w Gdańsku, uhonorowani zostali: Medalem Złotym Za Długoletnią Służbę – **Barbara Kołakowska** – dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Ustce, Medalem Komisji Edukacji Narodowej – **Mariola Król** – nauczycielka języka polskiego w Zespole Placówek Edukacyjno – Wychowawczych w Ustce i **Irena Pelczar** – nauczycielka informatyki w Zespole Szkół Technicznych w Ustce. Nagrodę Pomorskiego Kuratora Oświaty otrzymała **Władysława Hanuszewicz** – dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Damnicy. (LL)

Fot. Leszek Kreft

Piękno w pełnej klatce

Słupsk był jednym z miast, w którym odbyła się krajowa premiera nowej lustrzanki Sony – A900. Pokaz z udziałem urodziny modeli oraz niemal wszystkich słupskich fotoreporterów i fotografików odbył się w studio Lab-Net Mariana Brzezińskiego.

– Sztandarowy model z rodziny lustrzanek jest wyposażony w pierwszy w historii pełnoklatkowy przetwornik obrazu CMOS o efektywnej rozdzielczości 24,6 megapiksela – prezentował A900 **Piotr Parvi**, specjalista Sony Foto Team. – Ten skonstruowany przez Sony układ cechuje wyjątkowo duża liczba pikseli i wielkość pełnej klatki filmu 35 mm. Ma to bezpośred-

nie przełożenie na szeroki zakres dynamiczny i wyjątkową szczegółowość obrazu. Nowy przetwornik rejestruje obraz o wyjątkowej wierności, która przejawia się żywą kolorystyką, wyjątkowo realistycznym odwzorowaniem tekstury przedmiotów oraz subtelnością przejść tonalnych.

Uczestnicy pokazu mieli okazję wypróbować w praktyce możliwo-

ści nowego aparatu. Firma Sony udostępniła także bogatą ofertę obiektywów do systemu α. Próbną ujęcia wykonywano zarówno w atelier jak i w naturalnej scenarii. Zdaniem fotoreporterów jest to znakomity aparat dla zaawansowanych ambitnych pasjonatów fotografii oraz profesjonalistów zajmujących się fotografią studyj-



ną, artystyczną i reklamową. Mniej przydatny jest w pracy reporterskiej. – *Bardzo ważne jest to, że podstawę montażową wykonano z aluminium o dużej wytrzymałości, a cały korpus ze stopu magnezowego – podkreślali uczestnicy pokazu. – Dla większej niezawodności wizjer, gniazda na karty pamięci, elementy sterujące i inne delikatne miejsca są zabezpieczone przed kurzem i wilgocią gumowymi uszczelnkami. System ochrony przed kurzem znajduje się również wewnątrz aparatu. Zabezpiecza on pełnoklatkowy przetwornik przed skutkami przedostawania się kurzu w czasie wymiany obiektywu. To naprawdę aparat godny polecenia.*

Warto wiedzieć, że oddzielnie oferowany jest uchwyt do

zdjęć w układzie pionowym (VG-C90AM). Umożliwia on stabilne i wygodne wykonywanie zdjęć zarówno w układzie krajobrazowym, jak i portretowym. Zawiera podstawowe elementy sterujące do użycia przy zdjęciach pionowych. Umożliwia też zainstalowanie jednego lub dwóch akumulatorów o dużej pojemności.

Efekty prób dokonywanych w czasie pokazu aparatami własnymi i A900 można było porównać na wielkoformatowych wydrukach, które wykonywane były "na poczekaniu" w laboratorium. W sposób niezwykle wyrazisty uwidaczniały one walory aparatu Sony A900.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

Profilaktyka to podstawa **Kobieto, badaj piersi!**

Nasz wojewódzki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia realizuje siedem profilaktycznych programów zdrowotnych, z których mogą korzystać ubezpieczeni. Jak te programy? Mówi o nich Anna Dobrzycka, kierownik Sekcji Promocji Zdrowia NFZ w Gdańsku.

– Program profilaktyki chorób układu krążenia jest skierowany do zdrowych kobiet i mężczyzn w wieku od 35 do 55 lat. Z programu można skorzystać raz na 5 lat. W ramach programu przeprowadzany jest wywiad, wykonywane badania biochemiczne, a osoby z rozpoznaną chorobą układu krążenia są kierowane na dalszą terapię – wyjaśnia A. Dobrzycka. – Program profilaktyki chorób odtytoniowych, w tym Przewlekłej Obturacyjnej Choroby Płuc (POCHP) adresowany jest do ludzi pełnoletnich uzależnionych od palenia tytoniu. W ramach wizyty lekarskiej wykonywane jest badanie spirometryczne w celu wykrycia POCHP u pacjentów między 40 a 65 rokiem życia. Uczestnicy programu mogą skorzystać z leczenia farmakologicznego lub sesji psychoterapeutycznych. Cały program trwa 12 miesięcy.

Kolejny program obejmuje profilaktykę gruźlicy. Jest on adresowany do osób dorosłych z tak zwanych zagrożonych środowisk. To alkoholicy, narkomani, bezdomni, bezrobotni, przewlekle chorzy lub ci, którzy mieli kontakt z chorymi na gruźlicę.

Program profilaktyki i leczenia jaskry realizują poradnie okulistyczne. – Jest on skierowany do osób powyżej 35 lat,

które nie badały wzroku przez ostatnie dwa lata i nie są leczone na jaskrę. W ramach programu przeprowadzana jest ankieta, edukacja zdrowotna i badania okulistyczne – informuje Anna Dobrzycka.

Programem badań prenatalnych objęte są kobiety w ciąży, które ukończyły 35 lat. Również młodsze, u których występuje ryzyko urodzenia dziecka z poważną wadą albo już wcześniej takie dziecko urodziły. Na te badania kieruje prowadzący ciążę lekarz. Z pozostałych programów pacjenci mogą korzystać bez skierowania od lekarza rodzinnego. (LL)



Od lewej: Iwona Chruścicka, Anna Dobrzycka, Piotr Popowski oraz wicestarosta słupski Andrzej Bury, gospodarz spotkania na temat profilaktycznych programów zdrowotnych dla mieszkańców powiatu słupskiego.

Fot. Leszek Krafit

Co roku 13 tysięcy Polek słyszy z ust lekarza diagnozę: rak piersi. Co roku prawie 6 tysięcy kobiet umiera z powodu tego nowotworu. Polska w Europie, a Pomorskie w Polsce charakteryzują się bardzo wysoką umieralnością na raka piersi.

Jednym ze sposobów na zmianę tej sytuacji jest zakrojony na wielką skalę program badań profilaktycznych, którego celem jest wykrycie guzka w jak najwcześniejszej fazie.

– W Polsce rak piersi stanowi 20,5 procenta wszystkich zachorowań na nowotwory złośliwe

kobiet. Najwięcej, bo aż 52 procent, u kobiet w wieku 50-69 lat – informuje dr Iwona Chruścicka z Wojewódzkiego Ośrodka Koordynacyjnego Programu Profilaktyki Raka Piersi.

Niestety, liczba zachorowań wzrasta z roku na rok. Dlatego tak ważne są badania profilak-

- Z programu profilaktyki raka piersi mogą korzystać kobiety w wieku 50-69 lat, które nie leczą się z powodu raka piersi onkologicznie
- Badanie można wykonać raz na 2 lata, w uzasadnionych przypadkach raz na rok
- W Słupsku badania mammograficzne wykonywane są w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Obrońców Wybrzeża, w Miejskim Zakładzie Opieki Zdrowotnej przy ul. Tuwima oraz w klinice Salus przy ul. Zielonej

tyczne. – Aby skryning (badania przesiewowe – dop. red.) był efektywny, musi objąć 70 procent populacji – mówi dr Chruścicka. Na przykład w regionie słupskim zgłasza się na badania od 35 do 55 procent kobiet, do których kierowane są zaproszenia. Kobiety boją się bólu, okaleczenia. – Tymczasem jeśli guz nie przekroczy wielkości 2 centymetrów możemy zastosować leczenie oszczędzające, to znaczy że nie jest konieczna amputacja piersi – przekonuje lekarka. I dodaje, że w ubiegłym roku w całym województwie pomorskim na badania mammograficzne zgłosiło się 57,5 tysiąca kobiet (na 286 tysięcy), co daje 33 procent. Lekarze wykryli 114 przypadków raka piersi. W ciągu dziewięciu miesięcy tego roku z możliwości badań skorzystało tylko 25 tysięcy pań! Doktor Chruścicka namawia też kobiety do systematycznego samobadania piersi. (LL)

Ten rak jest wyleczalny!

– Raka szyjki macicy można skutecznie leczyć, pod warunkiem, że jest wcześniej wykryty – zapewnia dr Piotr Popowski, kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Koordynacyjnego Programu Profilaktyki Raka Szyjki Macicy w Gdańsku. – Niestety, Polska jest krajem, w którym z powodu tego nowotworu umiera rocznie około 2 tysięcy kobiet – alarmuje.

- Każdy gabinet ginekologiczny, który ma kontrakt z NFZ, musi wykonywać przesiewowe badania cytologiczne
- Z programu mogą korzystać kobiety w wieku 25-59 lat, które nie leczą się z powodu raka szyjki macicy u onkologa
- Z badań można korzystać raz na 3 lata, w uzasadnionych przypadkach raz na rok.

winni się systematycznie badać.

Program profilaktyczny ma za zadanie nie dopuścić do rozwoju raka szyjki macicy. Najpierw jednak należy dotrzeć do kobiet zagrożonych chorobą, a po odnalezieniu przekonać do badania. Szczególnie trudno przekonać do udziału w programie mieszkanki wsi. Znacznie częściej z badań korzystają panie mieszkające w miastach i te lepiej wykształcone. Piotr Popowski uwa-

ża, że do propagowania profilaktyki powinny włączyć się działaczki kół gospodyń wiejskich.

Co powoduje, że kobiety nie badają się? – Strach przed wykryciem choroby i wstyd – mówi lekarz. – Tymczasem kobieta powinna wiedzieć czy jest w grupie ryzyka. Badanie jest bezbolesne i nie ma powodu się go bać. Każda pani, która skończyła 24 lata powinna systematycznie wykonywać cytologię. (LL)

Gdzie szukać informacji o programach profilaktycznych?

- Informacje o programach są dostępne na stronie internetowej POW NFZ www.nfz-gdansk.pl
- Informacje można uzyskać pod bezpłatnym numerem infolinii 058 94 88
- Można także zadzwonić pod numer 058 32 18 626
- Każdy lekarz rodzinny ma obowiązek poinformować o bezpłatnych programach profilaktycznych

Już teraz BADANIE REZONANSEM MAGNETYCZNYM DOSTĘPNE W SŁUPSKU

ul. Kopernika 28
czwartek, piątek 8.00. - 20.00

- Najnowsza światowa technologia gwarantowana przez Siemens
- Wysoka jakość badania dzięki doświadczonemu personelowi
- Konkurencyjne ceny
- Łatwy dostęp do badania - bez kolejek i oczekiwania na termin

Ceny przykładowych badań:
Kręgosłup (1 odcinek) 400 zł
Głowa 400 zł
Przysadka 450 zł

Rejestracja i szczegóły pod numerem infolinii*

058 511 34 54, 058 511 34 56

*opłata zgodna z taryfą operatora

Centrum Usług Medycznych
FADO S.A.

50 zł

ZNIŻKI

na dowolne badanie
**REZONANSU
MAGNETYCZNEGO**
po pokazaniu
tego kuponu.

FADO S.A.

Centrum Usług Medycznych



ul. Prof. Poznańskiego 1
76-251 Kobylnica
tel. (059) 848-24-64
e-mail: akademia_slupsk@ipt.pl

www.akademia.ipt.pl

CHCESZ PODNIEŚĆ SWOJE KWALIFIKACJE? - UCZ SIĘ JĘZYKÓW.
SZUKASZ INTERESUJĄCEJ PRACY? - UCZ SIĘ JĘZYKÓW.
POTRZEBNA CI UMIEJĘTNOŚĆ POROZUMIEWANIA SIĘ? - UCZ SIĘ JĘZYKÓW.

Skorzystaj z naszej oferty:

- Sam decydujesz o częstotliwości i długości zajęć oraz jaką sprawność językową chcesz osiągnąć
- Nie satysfakcjonuje Cię język angielski, francuski czy niemiecki? Proponujemy norweski, włoski, hiszpański, szwedzki, łaciński, arabski...
- Myślisz o języku branżowym? Z naszej oferty z powodzeniem korzystali już stomatolodzy, lekarze, farmaceuci, pielęgniarki, nauczyciele

Jesteś pracodawcą?

Twoją ambicją jest **dysonowanie kadra o najwyższych kwalifikacjach**? Pomożemy Ci w tym!

Biorąc pod uwagę obecny rynek pracy możliwość podwyższania kwalifikacji, zdobywania wiedzy i nabywania nowych umiejętności może być elementem motywującym pracownika i integrującym z pracodawcą. Wychodząc naprzeciw potrzebom współczesnego świata biznesu mamy przyjemność zaproponować szkolenia językowe dostępne w szerokiej ofercie Akademii Języków Obcych i Kultur Narodów.

Organizujemy **zajęcia w miejscu pracy** Słuchaczy, dla pracowników oraz kadry zarządzającej w trybie grupowym lub indywidualnym.

Korzyści dla Firmy:

- BEZPŁATNE TESTY KOMPETENCYJNE
- BEZPŁATNA LEKCJA POKAZOWA
- ATRAKCYJNE CENY- MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI
- NAUKA BEZ KONIECZNOŚCI DOJAZDU NA ZAJĘCIA
- INDYWIDUALNIE SKOMPONOWANY PROGRAM ZAJĘĆ
- MOŻLIWOŚĆ PRZYSTĄPIENIA DO EGZAMINU TELC
- MATERIAŁY DYDAKTYCZNE W CENIE KURSU
- RAPORTOWANIE POSTĘPÓW W NAUCE SŁUCHACZA
- WIZYTACJE METODYKA AJOiKN
- MOŻLIWOŚĆ KONWERSACJI Z NATIVE SPEAKEREM

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY LEKTORÓW TAKICH JĘZYKÓW JAK
SERBSKI, JAPOŃSKI, NORWESKI I PORTUGALSKI.

SPÓŁECZNA WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I ZARZĄDZANIA SŁUPSK

Czołowe miejsca w rankingach Polityka i H&M

WIARYGDNA SZKOŁA

Studia I stopnia na kierunku:

- Informatyka*
- Pedagogika*
- Stosunki międzynarodowe
- Fizjoterapia
- Kosmetologia

SWSPiZ oferuje również studia podyplomowe
szczegóły na stronie internetowej

Rekrutacja:
ul. Szarych Szeregów 6
76-200 Słupsk
tel. (0-59) 842 44 88

www.slupsk.swspiz.pl
e-mail: slupsk@swspiz.pl

* Wydział w organizacji

SZKOŁA JĘZYKOWA

UCZYMY NAJSKUTECZNIEJSZĄ I NAJSZYBSZĄ METODĄ NA ŚWIECIE



OFERUJEMY:

ZNIŻKI DO 50%
BEZPŁATNE KONSULTACJE

ORGANIZUJEMY KURSY:

- DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH
- DLA GIMNAZJALISTÓW I MATURZYSTÓW
- METODĄ TRADYCYJNĄ ORAZ CALLANA/ENGLISH DIRECT
- FCE, CAE, CPE... NATIVE SPEAKERS

Słupsk, ul. Kilińskiego 31, tel. 059 842 21 90



www.fastway.com.pl

Szkoła Policealna dla Dorosłych



w Słupsku, ul. Mickiewicza 32 (LO nr 2)

SZKOŁA POLICEALNA

kierunki kształcenia:
Technik Usług Kosmetycznych
nauka trwa 4 semestry

DODATKOWA OFERTA EDUKACYJNA:

nauka języków
kursy specjalistyczne
potwierdzone certyfikatem

SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA PUBLICZNE

ZAPISY:
w sekretariacie
LO nr 2 w Słupsku,
ul. Mickiewicza 32,
codziennie
od godz. **9.00 do 15.00**

INFORMACJA:
0 59 842 48 94, wewn. 0
www.awangarda.edu.pl
e-mail: awangarda_slupsk@onet.eu

MOŻESZ POŁĄCZYĆ NAUKĘ Z PRACĄ ZAWODOWĄ. ZAJĘCIA PO POŁUDNIU!

O pięknej kobiecie i o zdolnym artyście

„Piękno do mnie przyszło” to tytuł niezwyklej wystawy w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku – Wojciecha Weissa i jego żony Aneri Ireny Weissowej. Malarstwo białego okresu 1905-1912.

Jest to czas, kiedy artysta rozpoczyna nową epokę swojej twórczości charakteryzującej się otwarciem na kulturę zachodnio-europejską, głównie francuską, fascynacją światłem, słońcem, wyzwoleniem koloru, inspiracji sztuką japońską. Obrazy z tamtego okresu to intymny pamiętnik artysty. Malowane szybkimi pociągnięciami pędzla notują nawet przelotne wrażenia z otaczającego go świata. Interesują go motywy najbliższe i najprostsze: dom rodzinny w Kalwarii Zebrzydowskiej, rośliny, kwiaty, portrety ojca i matki, wewnątrz swojej pracowni na

Podzamczu w Krakowie, a przede wszystkim portrety swojej muzy i ukochanej żony Ireny Aneri Weiss. Dawnej uczennicy, którą poślubił w 1908 roku. Jej właśnie dedykowana jest ta wystawa.

Wystawa zorganizowana została przez Muzeum Pałac w Wilanowie przy udziale Fundacji Muzeum Wojciecha Weissa, której prezesem jest wnuczka słynnych artystów – Zofia Weiss-Nowina Konopka, goszcząca na wernisżu w Słupsku. W dwóch salach wystawowych prezentowanych jest 140 dzieł. Wystawa opowiada o żonie i o mężu. O pięknej kobie-

cie i o zdolnym artyście. W jednej sali eksponowane są prace Wojciecha Weissa, w drugiej jego muzy i kochanej żony. Jest to malarstwo szalenie osobiste. Bardzo widoczny jest zachwyty malarza partnerką, gdy jej uroda była kwitnąca.

– Wojciecha Weissa, słynnego dziadka, nie poznałam bo zmarł w 1950 roku przed moim urodzeniem. Natomiast przez całe dzieciństwo i okres dojrzewania towarzyszyła mi jego żona Irena Weissowa, która zmarła w czasie kiedy ja rozpoczynałam studia na historii sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Malowała niemal do ostatnich dni swojego życia. Ostatni obraz, niedokończony, żółte róże w szklanym wazonie jest w zbiorach naszej fundacji – wspomina wnuczka artystów. – Babcia o swoim mężu mówiła z ogromną atencją: mój mistrz.

Największym marzeniem pani Zofii jest założenie Muzeum Wojciecha Weissa w Krakowie, by zachować te wspaniałe dzieła dla potomnych.

Słupszczanie będą mogli oglądać wystawę do końca stycznia 2009 roku.

(BART)

Fot. autor



Orientalne nastroje



Trzecia edycja Festiwalu Kultury Wschodu „Mundus Orientalis”, zorganizowana przez Polską Filharmonię Sinfonia Baltica i Stowarzyszenie „Pegaz”, była w Słupsku prawdziwym wydarzeniem. Widownia była zapełniona do ostatniego miejsca, a wrażenia artystyczne długo komentowano.

Niezwykłych przeżyć dostarczył krakowski zespół „Kroke”. – Wydawało mi się, że po wysłuchaniu koncertu tej grupy na krakowskim Kazimierzu, nic już nie przebijie tamtej atmosfery. Stało się jednak inaczej! – powiedziała po koncercie Małgorzata Ponie-myślak, która na koncert przyjechała z Miastka. A wszystko za przyczyną wirtuozerskich aranżacji Bohdana Jarmołowicza i perfekcyjnego wykonania słupskich filharmoników. Swój wkład w nastrój i poziom tego koncertu miał także Krzesimir Dębski, który z „Kroke” i orkiestrą wystąpił gościnnie.

Gruziński zespół „The Shin” – tworzący i mieszkający w Niem-

czach – serca widowni zdobył nie tylko podziękowaniami za polityczne poparcie udzielone przez Polaków ich krajowi, ale i swoją muzyką. – Wielu jazzmanów grających „etno” musiałyby dobrze się napić, żeby dorównać gruzińskim muzykom – mówił w przerwie koncertu Zdzisław Pawłojć, instrumentalista i nauczyciel akademicki słupskiej Akademii Pomorskiej.

Zwieńczeniem festiwalu był występ macedońskiego gitarzysty Toniego Kitanovskiego wraz z Cherkezi Gypsy Orchestra. Jazzowe aranżacje cygańskiej muzyki weselnej dopełniły obrazu tej niezwykle udanej imprezy. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

Zanim powstanie muzeum miasta

Muzeum Pomorza Środkowego krok po kroku realizuje kolejne projekty rozwoju placówki. Rok 2008 był wyjątkowo bogaty w wydarzenia – od otwarcia karczmy w skansenie słowińskim w Klukach, po uruchomienie zagrody muzealnej w Swołowie.

– Przed nami jeszcze ostatni z priorytetów, których realizację zaplanowaliśmy na bieżący rok – otwarcie załóżka przyszłego muzeum miejskiego – mówi Mieczysław Jaroszewicz, dyrektor MPŚ. – Zanim możliwe będzie przejęcie przez muzeum budynku na ul. Tuwima, gdzie mieścił się dom rodzinny Otto Freundlicha, upłynie sporo czasu. Na razie jest pomysł stworzenia tam muzealnej placówki, która będzie się zajmowała dokumentowaniem historii miasta. Mamy sporo eksponatów i nie chcemy czekać z założonymi rękami. Pierwszym krokiem będzie otwarcie już w grudniu nowej ekspozycji ilustrującej dzieje Słupska

– od prehistorycznych zabytków archeologicznych do eksponatów z czasów współczesnych.

Muzeum zamierza powiększyć swoją powierzchnię ekspozycyjną, dokonując adaptacji dotychczasowych magazynów na parterze zamku. Aby można było przenieść bogate zbiory obrazów, trzeba było zamienić w magazyny zamkową wieżę, z powodów bezpieczeństwa niedostępną dla widzów. W porę pojawiła się także atrakcyjna propozycja muzeum szczecińskiego, które poprosiło o wypożyczenie kolekcji mebli pochodzących z siedzib pomorskiej szlachty. Meble te zostaną w Szczecinie poddane konserwacji i zapre-

zentowane na wystawie czasowej. Adaptacja ostatniego muzealnego magazynu na salę ekspozycyjną pochłonie ponad 200 tys. zł, które w większości pochodzą z dotacji marszałka województwa pomorskiego. Projekt przystosowania bardzo wysokich i specyficznie ukształtowanych pomieszczeń wykonał artysta plastyk Mieczysław Łażny, natomiast autorką nowej ekspozycji muzealnej jest kustosz zbiorów dawnych Beata Zgodzińska – Wojciechowska. Specjalne gabloty dostosowane do nietypowych wnętrz powstają aż w Suwałkach. W chwili obecnej w dawnych magazynach trwa gruntowny remont, kładzione są nowe instalacje, montowane zabezpieczenia, kamery, specjalistyczne urządzenia. Otwarcie mini muzeum słupskiego na pewno ściągnie tłumy słupszczan, ciekawych nowej inicjatywy muzealników. (JNW)

Starodruki do konserwacji

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku otrzymało 30.500 zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na konserwację starodruku i dwóch map z kolekcji MPŚ. Zadanie dotyczy konserwacji zabytkowych obiektów papierowych, głównie starodruku „Historische Bilders Bibel welche bestcht in fünf Thiel...” wydanego w Augsburgu w 1700 r. Biblia składa się z pięciu części. Jest wspaniale ilustrowana rycinami wykonanymi przez Johanna Ulricha Kräusena.

Konserwacji zostaną poddane również dwie mapy: regionu słupskiego z XIX wieku oraz kolorowa mapa Słupska i regionu słupskiego z 1927 r. Mapy pozakonserwowaniu zostaną pokazane na wystawie stałej poświęco-



Fot. archiwum MPŚ

Miejsce do mieszkania, miejsce do kochania

To wystawa Katedry Sztuki i Kultury Plastycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego, której wernisaż odbędzie się 24 października w dwóch słupskich galeriach. W Kameralnej o godz. 18 i w baszcie Czarownic o godz. 18.30. W wystawie udział biorą: Basia Bańda, Agnieszka Błędowska, Sławomir Czajkowski, Piotr Czech, Radosław Czarkowski, Jarosław Dzieciulewski, Przemysław Gapiński, Agnieszka Gracze-Czarkowska, Grupa Sędzia Główny (Aleksandra Kubiak,

Karolina Wiktor), Magdalena Gryska, Wiesław Hudon, Helena Kardasz, Paulina Komorowska-Birger, Alicja Lewicka, Przemysław Matecki, Wojciech Muller, Katarzyna Podgórska-Glonti, Zenon Polus, Waldemar Pranckiewicz, Karolina Spiak, Patrycja Wilczek, Mira Vierstra, Rafał Wilk, Ryszard Woźniak, Agata Zbylut. Kurator: Ryszard Woźniak

Wystawa będzie czynna do 23 listopada 2008 r.

(I)

Ratownik znów na pokładzie!



Po przegranych przez Energię Czarnych Słupsk w fatalnym stylu meczach z Asseco Prokodem Sopot i Sportino Inowrocław nie trzeba było długo czekać na reakcję działaczy. Następnego dnia po blamażu (13 bm.) trenerem koszykarzy przestał być Andriej Podkowyrow. Kontrakt z ukraińskim szkoleniowcem został rozwiązany za porozumieniem stron. Do czasu znalezienia nowego trenera rolę tę pełnić będzie (który to już raz?) Miroslaw Lisztwan.

– Myślę, że powody takiej decyzji są oczywiste – skomentował całą sytuację Adam Romański dyrektor sportowy klubu. – Analizowaliśmy od początku sezonu pracę trenera i nie mogliśmy być zadowoleni z tego, jak zespół grał. Widoczny był brak porozumienia między zawodnikami a szkoleniowcem. Jednym z elementów warsztatu trenera jest umiejętność egzekwowania

założeń taktycznych. Trener ma z tym problemy, a to musi wpływać negatywnie na jego ocenę. Efekty prowadzenia drużyny nie spodobały się również kibicom którzy dali tego wyraz machając w stronę ukraińskiego szkoleniowca białymi chusteczkami na pożegnanie. Działacze klubu deklarują, iż mają rozeznanie na rynku. Priorytetem jest znalezienie osoby, która będzie

odpowiadała wymogom klubu. Mamy wytypowanych kilku szkoleniowców z którymi rozpoczynamy rozmowy – powiedział Andrzej Twardowski prezes klubu. – Wiemy, że zespół wymaga stanowczej ręki i konsekwencji w działaniu. Możemy pozyskać trenera tylko w ramach naszych możliwości finansowych, o zarobkach na podobnym poziomie, co trener Podkowyrow.

To nie koniec zmian w zespole. Klub złożył propozycję gry Adamowi Wójcikowi, jednemu z najbardziej utytułowanych polskich koszykarzy. Na odpowiedź zawodnika czeka z zainteresowaniem wielu słupskich kibiców. Jeżeli zawodnik się nie zdecyduje, klub deklaruje szukanie innych wariantów.

(ben)

Debiut w Europejskim stylu



Koszykarze Energi Czarnych Słupsk odnieśli niespodziewane zwycięstwo w swoim pierwszym historycznym meczu w europejskich pucharach. „Czarne Pantery” pokonały we własnej hali rosyjski UNIKS Kazan 76:62 (24:17; 22:17; 20:15; 10:13).

Słupscy zawodnicy przystąpili do meczu bardzo zmobilizowani. Grali pewnie w obronie i skutecznie w ataku, nie pozwalając rozwinąć skrzydeł rywalowi. Przewaga punktowa sukcesywnie się powiększała. W 35. minucie Czarni wygrywali już nawet różnicą 21 punktów. Na 6 minut przed końcem spotkania za 5 przewinień plac gry musiał opuścić Paweł Leończyk. Wówczas ambitnie grający gracz Uniksa zdołał odrobić część strat.

– Cieszę się, że graliśmy bardzo zespołowo – powiedział w podsumowaniu Miroslaw

Lisztwan pełniący obowiązki pierwszego trenera. – Graliśmy więcej „pod koszem”, by zostały zachowane proporcje rzutowe. Widać, że dzisiaj grał cały zespół. Było widać kolektyw. Musimy iść w tym kierunku, ale jeszcze dużo pracy przed nami po to by poprawić grę w obronie i ataku. Cieszę się z debiutu w pucharze i zwycięstwa. To było marzenie.

Rewanżowe spotkanie Czarni rozegrają 21 października w Kazaniu. W przypadku zwycięstwa w dwumeczu z UNIKS'em Czarni zmierzą się w II rundzie elimina-



Czarni zdobywali wiele punktów z kontrą

cji z Hapoel Jerozolima. Zwycięzca tej rywalizacji wystąpi w fazie grupowej EuroCup.

W sobotę kibiców w hali Gryfia czekają już kolejne emocje, Czarni zmierzą się z wicemistrzem Polski – PGE Turonem Zgorzelec. (ben)

Młodziczki na parkiecie



Młodziczki Szczypiorniaka Ustka rocznik 1996 z trenerką Moniką Buczkowską

W Ustce rozgrywano pierwszy z trzech turniejów półfinałowych mistrzostw makroregionalnych młodziczek rocznik 1996. W zawodach uczestniczyły trzy drużyny: Szczypiorniaka Ustka, Słupia Słupsk i UKS Conrad Gdańsk. Gospodyniom tego turnieju nie udało się odnieść zwycięstwa. Przegrały ze Słupią i Conradem. Natomiast Słupia remisując z Conradem zajęła pierwsze miejsce z lepszym stosunkiem bramek. Podobny turniej tyle tylko, że rocznika 1997 z udziałem czterech drużyn rozegrano w Słupsku. Wygrały go także dziewczęta Słupii. Na drugim miejscu uplasowały się młodziczki Szczypiorniaka Ustka, na trzecim MTS Kwidzyn, a na czwartym UKS Nowa Karczma. Do rozegrania pozostały jeszcze dwa podobne turnieje. Zwycięzynie awansują do finału, natomiast drużyny z drugich miejsc walczyć będą w barażach. (rym)

Remis w meczu prawdy



W Słupsku mecz Gryfa 95 przyciągnął na stadion ponad 1000 widzów. W Czarnym stoczono wielki bój o liderowanie w lidze. Ustecki Jantar zaciekle goni liderów.



Trener Pomorza Miroslaw Iwan w Czarnem stracił ze swoją drużyną dwa punkty.

w tabeli. W tej klasie rozgrywek wciąż prowadzi Bałtyk Gdynia.

Niezwykle interesująco przebiega rywalizacja w słupskiej klasie okręgowej. W Czarnem rozegrano mecz prawdy, który miał zdecydować, która z drużyn – miejscowi Czarni czy goście Pomorze Potęgowo – obejmie samodzielne liderowanie w tabeli. Mecz był niezwykle zacięty i emocjonujący. Walka tych drużyn zakończyła się remisem 1:1 i tym samym z taką samą ilością punktów (po 28) prowadzi Pomorze, zespół który dotychczas strzelił o 10 bramek więcej niż Czarni. W pościgu za tymi drużynami ze stratą 6 punktów znajduje się Jantar Ustka, który pokonał w minionej kolejce Granit Kończewo 4:0.

W IV lidze Pomorze drużyny z okręgu słupskiego wciąż znajdują się w dolnych partiach tabeli. Mimo niskich lokat niespodziankę sprawiły: Koral Dębica zwyciężając na wyjeździe 2:1 Murkam Przdokowo oraz Brda Przechlewo remisując z Pomezianą Malbork 3:3. Niestety Polonez Bobrowniki znów przegrał 1:2. Tym razem z Powiślem Dzierzgoń. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

W III lidze „Bałtyckiej” Gryf 95 Słupsk zwyciężył w ważnym meczu 2:0 Darzbór Szczecinek. Natomiast w takim samym rozmiarze zespół Bytovii Bytów pokonał Cartusię Kartuzy. Mecz w Słupsku oglądała rekordowa ilość kibiców. Na stadion przy ul. Zielonej przyszło ponad 1000 osób. Gryf odniósł zasłużone zwycięstwo i znajduje się teraz na 6 miejscu



Trzecie zwycięstwo siatkarek

Doskonale spisują się w II ligowych rozgrywkach siatkarki Akademii Pedagogicznej Czarnych Słupsk. Podopieczne trenera Marka Majewskiego w trzecim meczu odniosły trzecie zwycięstwo (pierwsze na wyjeździe) pokonując

w Toruniu tamtejszą Skarpę 3:1. Torunianki zdołały wygrać tylko w pierwszym secie. W pozostałych trzech prym na parkiecie wiodły słupszczanki. Warto odnotowania jest fakt, że toruńską Skarpę prowadzi dobrze znany w Słupsku Jerzy Komorowski,

który przed laty święcił duże sukcesy z drużyną Czarnych Słupsk.

Zwycięstwo nad Skarpą Toruń AP Czarni odnieśli w składzie: Kalinowska, Dydak, Nowak, Majewska, Goździewicz, Olszonowicz, Szutenberg, Pater, Mikłasińska, Bydołek, Połec, Kolesińska.

(rym)

Biegi wracają do Ustki

Po dłuższej przerwie reaktywowano „Półmaraton Słowiński” którego trasa wiedzie z Rowów do Ustki. Impreza ta ma swoją historię. Pomysłodawcą biegu od kurortu do kurortu jest lekarz z Ustki Edward Pokorny. To dzięki jego pomysłowi wraz z tą imprezą odbywały się mistrzostwa Polski lekarzy w biegu półmaratońskim.

Rezygnowano z imprez

Przez jakiś czas nadmorski kurort był jasnym punktem na mapie biegowej kraju. Miejscowy Ośrodek Sportu i Rekreacji organizował sporo imprez biegowych. Do Ustki ściągali biegacze z różnych zakątków kraju a nawet z zagranicy. Bardzo dużym powodzeniem cieszył się „Bieg Nocny” po ulicach miasta. Przy trasie gromadziły się setki mieszkańców i wczasowiczów. Nie mniejszym powodzeniem wśród biegowej braci cieszyły się właśnie „Półmaraton Słowiński” i „Mistrzostwa Polski Lekarzy w Półmaratonie”, a ponadto „Biegi Noworoczne” podczas których rywalizowała młodzież szkół Środkowego Wybrzeża. Niestety, z imprez na jakiś czas zrezygnowano. Powodów było wiele, ale najczęściej brakowało pieniędzy na ich organizację.

Powrót do tradycji

Nieważne, że w bardzo skromnej oprawie, ważne że imprezy

biegowe do Ustki wracają. Stanisław Podlewski, dyrektor miejscowego Ośrodka Sportu i Rekreacji obiecuje, że z każdym rokiem będzie lepiej, a jedną z priorytetowych imprez biegowych ma być właśnie „Półmaraton Słowiński”. – Postaram się aby już od przyszłego roku zawody na trasie z Rowów do Ustki miały lepszą oprawę, zdecydowanie wartościowsze nagrody, a to z pewnością przyczyni się, że Ustkę znów zaczną odwiedzać czołowi biegacze kraju – powiedział dyrektor. U schyłku wakacji odbył się w Ustce Bieg po Plaży i on najprawdopodobniej również wejdzie do stałego kalendarza miejskich imprez. Dyrektor Podlewski ujawnił, że ma zamiar przyłączyć do struktur Ośrodka Sportu i Rekreacji tutejszy Klub Biegacza „Tupot”

Znów na słowińskiej trasie

Po kilku latach biegacze na początku października znów wrócili



na trasę biegu z Rowów do Ustki. Chociaż zimny wiatr dawał się biegaczom we znaki to wszyscy ukończyli go w dobrej kondycji. Natychmiast po starcie do przodu ruszyło trzech śmiałków - nauczyciel z Ustki Piotr Drwał, Grzegorz Antosik z Masłowic i Zenon Włodarczyk ze Słupska. Po dwóch kilometrach P. Drwał oderwał się od kolegów i zmierzał do mety samotnie, by po 2 godzinach i 17 minutach osiągnąć metę. Kilka minut po nim do Ustki dotarli w kolejności Antosik i Włodarczyk. W kategorii kobiet najszybciej do mety dobiegła Grażyna Chudy ze Sławska. Ponad pół godziny za nią przybiegły Iwona Mionskowska z Lęborka i Katarzyna Kulczyk ze Sławska. Po zawodach na terenie OSiR rozpalono ognisko i w tej niepowtarzalnej scenarii dyrektor Podlewski wręczał nagrody.

(rym)

Foto: Ryszard Mazur

FLAIR



PROMOCJA!

BEST

skóra naturalna

2699,-

Usiądź wygodnie...



SALZBURG 3F-1-1

skóra naturalna ~~6232,-~~

4700,-



Kobylnica
ul. Kolejowa 21
tel. 0 59 841 09 92

NAJŁADNIEJSZY SALON NA POMORZU

ZAPRASZAMY: poniedziałek-piątek - 10.00 - 19.00, soboty: 10.00 - 15.00